

Szanuj przeszłość przyszłość
oddaj Bogu
Uczciwie pracuj na rodzinnym
progu

- ROZMOWA Z WÓJTEM
- ODDZIAŁ PARAFIALNY „CARITAS”
- KONSPIRACJA W OKOLICY
BRZOSTKU 1939 - 1945
- KRZYŻÓWKA

Wiadomości Brzosteckie

NR 1/3, ROK II,
STYCZEŃ-LUTY 1991

PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI BRZOSTECKIEJ I RADY GMINY W BRZOSTKU

BLIŻEJ ŚWIATA!

PROBLEMY BRZOSTECKIEJ TELEFONIZACJI

Na wszystkich zebraniach mieszkańcy gminy zadają pytania „Co słyhać z telefonizacją?...”. Postaramy się na to pytanie odpowiedzieć w poniższym artykule.

Telefonizacja nie jest prostą sprawą, gdyż mimo, że od odkrycia telefonu mija ponad sto lat, to u nas... Szkoda nawet biadolić.

Starania o rozwiązanie tego problemu rozpoczął Komitet Obywatelski jeszcze w grudniu 1989 roku, wysyłając pismo do Dyrekcji Oddziałowej Polskiej Poczty Telegraf-Telefon w Dębicy w sprawie zamontowania w Urzędzie Poczto- wym w Brzostku łącznicy telefonicznej na 1000 metrów. Pismo pozostało jednak bez odpowiedzi. Latem 1990 roku Rada Gminy w Brzostku podjęła ten temat. Na sesji obecni byli przedstawiciele Dyrekcji Wojewódzkiej i Oddziałowej PPTT. Przyjęto pewne konkretne ustalenia co do dalszego postępowania. Wydawało się, że nic prostszego, jak tylko je realizować i wyjść na przeciw postulatów mieszkańców. Pomimo pism wysyłanych do Dyrekcji Oddziałowej PPTT w Dębicy o wydanie warunków technicznych telefonizacji Brzostku i gminy nie nastąpił żaden postęp. Wszystkie pisma pozostawały bez odpowiedzi. Dopiero interwencja przedstawicieli Rady Gminnej w Dyrekcji Wojewódzkiej PPTT w Tarnowie oraz interpelacja złożona do wojewody przez delegata Rady Gminnej do Sejmiku Wojewódzkiego odniosła pozytywny skutek. Wreszcie 3 stycznia 1991 roku przyszło długo oczekiwane pismo z warunkami technicznymi. Jest to dopiero pierwszy krok, ale wobec tych wszystkich trudności i on cieszy.

W gminie Brzostek docelowo będą zamontowane 3 centrale telefoniczne. Główna w Urzędzie Poczto- wym w Brzostku podłączona do centrali automatycznej w Pilźnie oraz 2 automatyczne centrale kontenerowe w Siedliskach Bogusz i Grudnej Dolnej połączone z brzostecką. Pozostałe wioski zostaną podpięte do najbliższych central. To jednak jeszcze daleka przyszłość.

(dokończenie na str.5)

NIEZALEŻNY SOŁTYS

STANISŁAW CHOLEWIAK

Nasza miejscowość - Brzostek ma obecnie nowego sołtysa. Jest nim Jan Krajewski. Pałeczkę uprawnień sołtysa przekazał po 34 latach sprawowania tego urzędu Stanisław Cholewiak. Siedem czteroletnich kadencji i jedna sześciolet- nia wykonywania funkcji sołtysa sprawiły, że stał się człowie- kiem związanym trwale z Brzostkiem i znanym przez więk- szość mieszkańców gminy, jest osobą bardzo ciekawą i jako taką wypada przedstawić go czytelnikom naszego pisma.

St. Cholewiak był pierwszym sołtysiem naszej miejsco- wości. Brzostek, jako mający praktycznie do czasów wojny prawa miejskie, nie miał siłą rzeczy tego urzędu. Po 1956r. ustalono, że na wioskach wzbudzone zostaną organizacje sołectkie z sołtysiem na czele. Brzostek nie posiadający nig- dy tego urzędu, wzbogacił się w 1957r. o pierwszego w hi- storii miasteczka które stało się wioską, sołtysa.

Swoją kandydaturę zawdzięcza St. Cholewiak zasłu- żonym dla Brzostka nauczycielom - K. Ratowskiemu i T. Frączkowi, znanemu dyrektorowi brzosteckiej Szkoły Pod- stawowej. Został wysunięty jako kandydat niezależny. Dru- gim kandydatem był J. Czech, wystawiony przez partię. Gło- sowanie było w pełni demokratyczne. Odbywało się jawnie przez podniesienie ręki. Co prawda początkowo brakowało kilka osób do kompletu quorum wyborczego, ale po szybkiej, a przemyślanej akcji poszukiwawczej, znaleziono brakujące osoby. Spośród 106 wyborców, 6 oddało swe głosy na J. Czecha, zaś 100 na St. Cholewiaka. I tak Brzostek otrzymał pierwszego sołtysa.

Czas po październiku 1956r. przyniósł pewien przełom w sytuacji politycznej naszego kraju. W takiej atmosferze zaczął swoje „sołtysowanie” St. Cholewiak. Jak wspomina, był to najtrudniejszy okres sprawowania nowej funkcji. Począ- tkowo pomagała komisja gospodarza działająca jeszcze przed jego wyborem na sołtysa. Gdy jednak objął swój urząd, wówczas komisja ta, jako postawiona pod nim zaczęła się powoli wykruszać. Oznaczało to przyjęcie na siebie przez St. Cholewiaka większych obowiązków. W toku była wtedy gazyfikacja terenu. Fundusze na to otrzymywano ze sprze- dazy mienia wiejskiego czy działek budowlanych wzdłuż drogi do Skurowej. Sołtys zarządzał tu wszystkim. Z jego osobą trzeba połączyć rozbudowę Domu Kultury, budowę cegielni, sprawy związane (z przeprowadzeniem inwentary- zacji nieruchomości rolnych i ich uwłaszczeniem, a także) z klasyfikacją gruntów, które sołtys tak starał się; załatwić, by rolnicy nie byli pokrzywdzeni przy płaceniu podatków, czy obowiązkowych dostaw. Miał także wpływ na prace meliora- cyjne, zasłużony jest dla pożarnictwa jeszcze sprzed czasu sprawowania funkcji sołtysa. St. Cholewiak szczeni się tym, że poprzez cały okres komunizmu, w którym mu przyszło pracować pozostał bezpartyjny.

(dokończenie na str.5)



KOŁO ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ W JAŚLE

W ubiegłym roku powstało Koło Żołnierzy Armii Krajowej w Jaśle. Zrzesza ono żołnierzy 5 Pułku Strzelców Podhalańskich AK, który w okresie okupacji hitlerowskiej był odtwarzany przez Obwód AK Jasło. Przewodniczącym Koła jest por. Adam Piegłowski ps. „Bogusław”, adiutant komendanta Obwodu. Koło należy do Stowarzyszenia Żołnierzy AK (Oddział Okręgowy w Krakowie). Członkowie zwyczajni Koła posiadają prawa kombatanckie. W ten sposób przełamany został dotychczasowy monopol ZBOWiD.

Szerszych informacji w tej sprawie może udzielić przewodniczący Koła Pan Adam PIEGŁOWSKI, zam. ulica Słowackiego 5/1, 3B-200 JASŁO.

Kilka deklaracji przystąpienia do Stowarzyszenia Żołnierzy AK znajduje się w siedzibie redakcji „WIADOMOŚCI”.

(wisz)

WYZWOLENIE

Jedną z głównych ulic Brzostka nosi nazwę 17-go stycznia. Nazwa ta została jej nadana uchwałą GRN w Brzostku w 1982 roku. Miała upamiętniać wyzwolenie miasteczka przez Armię Radziecką w 1945 roku.

Dzisiaj mówi się już otwarcie jak to było „wyzwolenie”, jaka „wolność”. Nad jej zachowaniem czuwało oko potężnego wschodniego sąsiada, pomrukującego czasem groźnie.

Jaką wolność przynieśli sowieccy żołnierze? Zsyłki, więzienia, tajemne procesy, poniżanie godności ludzkiej, nędra ekonomiczna... Uroków tej „wolności” doświadczyli także mieszkańcy okolic Brzostka. -Wystarczy wspomnieć rok 1949, gdy UB aresztowało na terenie Kamienicy Górnej, Bączalki, Siedlisk Bogusz, Grudnej Dolnej; 40 osób. Blisko 20 zostało skazanych na długoletnie więzienia (w tym trzy kobiety). W 1951 roku w katowni UB w Rzeszowie zamordowano Andrzeja Wójtowicza kierownika szkoły w Grudnej. Cóż mówić o tępieniu kułaków, niszczeniu prywatnego handlu, rzemiosła. Czym była owa „wolność”, którą przynieśli na swych bagnietach sowieccy żołnierze?

Jest jeszcze druga ważna sprawa - nieściskość historyczna. Rosjanie wkroczyli do Brzostka nie 17, a 16 stycznia 1945 roku.

Wymazano już z kalendarza świąt narodowych dzień 22 lipca. Czas chyba, aby zerwać z kolejnym reliktem mrocznej przeszłości. Gdzie indziej szybciej sobie poradzono. W Piłźnie dawna ulica 17-go stycznia nosi już nazwę ul. Lwowskiej.

W ciągu ostatnich 200 lat Polska tylko przez okres dwudziestolecia międzywojennego była państwem prawdziwie suwerennym. Doprowadził do tego wysiłek wielu pokoleń, w szczególności zaś żołnierzy, którzy przelewali krew na frontach I wojny światowej. Wśród nich byli także brzostowianie - legionści walczący pod wodzą brygadiera Piłsudskiego. I chyba warto uczcić ich wysiłek, czystość intencji.

Te motywy skłoniły Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzostockiej do wystąpienia z wnioskiem o zmianę nazwy ul. 17-go stycznia na ul. Legionów Piłsudskiego. Tego domaga się poszanowanie przeszłości, obiektywna ocena faktów.

Bogdan STANASZEK

WYBORY PREZYDENTA

9 grudnia 1990r. odbyła się druga tura wyborów prezydenckich. W gm. Brzostek uprawnionych do głosowania było 8.572 mieszkańców, wzięło udział w głosowaniu 5.382 (62,8%). Głosów ważnych oddano 5.246. Lech Wałęsa otrzymał 86,1% głosów, Stanisław Tymiński 13,9%. Najwyższą frekwencją zanotowano w Głobikówce 80,8%, w Kamienicy Dolnej 77,8% i Grudnej Górnej 69,5%, najniższą zaś w Gorzejowej 54,3%, w Brzostku frekwencja wynosiła 61%. Lech Wałęsa otrzymał największe procentowe poparcie w Gorzejowej, Kamienicy Górnej, Przeczycy i Grudnej Górnej (90 - 92%). Natomiast najwyższy procent głosów na St. Tymińskiego zanotowano w Nawsiu Brzostockim i Głobikówce (20 - 21%). W Brzostku L. Wałęsa otrzymał 81,4% głosów, zaś S. Tymiński 18,6%. Wybory przebiegały bez zakłóceń.

(wisz)

WSPÓLNYMI SIŁAMI

Dzień 13 grudnia kojarzy się; nam Polakom z tragedią narodową. Ten dzień też zdarzył się 13 grudnia 1990 roku - jakże inny był on od tamtego.

13 grudnia 1990 roku o godz. 13,30 w sali polonistycznej Szkoły Podstawowej w Brzostku odbyło się pierwsze w historii ostatniego czterdziestolecia spotkanie księży Katechetów z kadrą kierowniczą szkół podstawowych całej gminy i wójtem Brzostka mgr Janem Chmurą. Spotkanie zostało zorganizowane przez Delegaturę Kuratorium Oświaty i Wychowania w Tarnowie, a przygotowane i prowadzone przez starszego wizytatora mgr Zuzannę Rogalę.

Nastrój był niezwykle i świąteczny. Nakryte białymi obrusami stoły, stroik bożonarodzeniowy sianko, opłatki, płonące świece, grupa młodzieży z klasy VIII „b” i bardzo mocno bijące serca. Serdeczne i krótkie powitanie, a potem montaż literacko muzyczny pt. „Na pomoc człowiekowi”, Bowiem tematem spotkania były sprawy wychowawcze oraz wypracowanie modelu pomocy rodzinom niewydolnie wychowawczym. Niezwykle i uroczyste rozbrzmiewały dźwięki melodii „Cicha noc” intonowane przez Agatę i Piotrkę, przy których odbyło się wzruszające łamanie opłatkiem.

Biel opłatka, słowa ciepłe i ważne przywoływały refleksje, wspomnienia oraz marzenia na przyszłość. A potem była długa dyskusja, którą rozpoczął ksiądz dziekan Kazimierz Ostafiński - powiedział, że jest rad ze współpracy z Radą Pedagogiczną Szkoły Podstawowej w Brzostku. Wspominał o smutnych latach powojennych, o czasach stalinowskich oraz o okresie pełnym laicyzmu, o szkole, która nie wspierała się dekalogiem i stąd też młodzież nie zawsze miała wszczepione dobre zasady moralne będące wyznacznikiem dorosłego życia. Ks. Adam Wątroba z Kamienicy Górnej mówił o trudnej pracy wychowawczej w swojej parafii, o uzależnieniu alkoholowym rodzin i negatywnym oddziaływaniu tego zjawiska na młodzież.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa Antyalkoholowego w Brzostku z panią doktor Danutą Stanek, która wygłosiła prelekcję o wpływie alkoholu na organizm ludzki.

W ożywionej dyskusji brali udział; ks. Tadeusz Preis z Januszkowic oraz ks. Jan Olchawski z Siedlisk Bogusz. Wszyscy mówcy wyrażali niepokój dotyczący zagubionych grup młodzieży, uwarunkowanych od nikotyny, alkoholu czy też innych środków odurzających. W uszach brzmiały słowa pieśni: „Na pomoc na ratunek człowiekowi”. Wypracowano model pedagogizacji rodziców wspieranej przez fachowców: psychologów, pedagogów, lekarzy, socjologów, prawników. Postanowiono ściślej współpracować z Komitetami Rodzicielskimi oraz policją.

Sądząc, że to pierwsze wspólne spotkanie między przedstawicielami dwóch środowisk: Kościoła i Szkoły stanie się tradycją, do której często będziemy wracać. Chodzi bowiem o wspólne dobro jakim jest nasza młodzież.

Zuzanna ROGALA

CO SŁYCHAĆ U WĘDKARZY?

W dniu 15 stycznia 1990r. uchwałą Prezydium Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Tarnowie powołano Koło PZW „Wisłoka” w Brzostku. Organizacją Koła zajęła się mała grupa wędkarzy, którzy dostrzegali potrzebę prowadzenia tej działalności na terenie gminy Brzostek.

Obecnie Koło liczy 140 członków w tym blisko 50 uczniów szkół podstawowych i średnich. Wypracowane przez Koło środki oraz dotację Zarządu Okręgowego (łącznie 10 mln zł) przeznaczono na zarybienie akwenu wodnego w Kleciach. Dla członków Koła i ich rodzin zostały zorganizowane 4 imprezy rekreacyjno-sportowe z cennymi upominkami i nagrodami. Straż Koła i członkowie czuwali nad czystością wód i przestrzeganiem zasad połowów.

24 lutego 1991 roku zostanie podsumowana roczna działalność Koła na Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczym Członków, na które w imieniu Zarządu zapraszamy wędkarzy i sympatyków.

Prezes Koła
Jerzy BONAREK

INFORMACJE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI BRZOSTECKIEJ

Zgodnie z zapowiedzią, podajemy pełny skład zarządu Towarzystwa na lata 1988-1990:

PREZES - mgr inż. Wiesław STANASZEK
 Z-CA - lek.med. Danuta STANEK
 Z-CA - Józef NOSAL
 SEKRETARZ - mgr Agnieszka FRYC
 SKARBNIK - Krystyna SZUKAŁA
 CZŁONKOWIE: mgr Ewa NOWAK, Franciszek OGRODNIK, mgr Krystyna POTRZEBA, mgr Adam STERKOWICZ, mgr Lucyna TOMASZEWSKA.

16 września 1990r. odbyło się III Walne Zgromadzenie Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej. Zarząd Towarzystwa złożył sprawozdanie finansowe i z działalności za okres ostatnich dwóch lat. Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie i udzieliło absolutorium ustępującemu zarządowi. Podjęto następujące uchwały:

1. Stan liczebny zarządu zmniejszono do 5 osób.
2. Dokonano poprawek statutu.
3. Ustalono nowe składki członkowskie w wysokości 1.000,- zł miesięcznie. Młodzież szkolna, emeryci i renciści 500,- miesięcznie.
4. Zobowiązano nowy zarząd, aby wystosował pismo do zarządu gminy w sprawie katastrofalnego stanu chodników w naszej miejscowości. Są one w większości zarośnięte trawą.
5. Postanowiono wystosować pismo do Rady Gminy Brzostek, z wnioskiem o zmianę nazwy ulicy 17 stycznia na ulicę Legionów Piłsudskiego na cześć oddziału brzostecckiego Strzelca walczącego w I Brygadzie Legionów.

W głosowaniu tajnym wybrano nowy zarząd na lata 1990-1992 w następującym składzie:

PREZES - mgr inż. Wiesław STANASZEK
 Z-CA - Wiesław TYBUROWSKI
 SEKRETARZ - mgr Agnieszka FRYC
 SKARBNIK - Maria KAPUT
 CZŁONEK - Ryszard ROZWADOWSKI

Uczestnicy zebrania wysłuchali również referatu „Bitwa warszawska 1920” przedstawionego przez Wiesława TYBUROWSKIEGO.

(W.S.)

W OSTATNIM CZASIE

W ostatnim czasie Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej odnowiło pomieszczenia Klubu Nauczycielskiego przy Szkole Podstawowej w Brzostku. Dzięki uprzejmości Dyrekcji Szkoły mieści się tam siedziba Towarzystwa.

27 grudnia 1990 r. w Klubie odbył się wspólny opłatek zorganizowany przez Towarzystwo i Oddział Caritas. Zupełnie przypaakowo opłatek odbył się w 105 rocznicę urodzin ks. Józefa Jałowego patrona tej ostatniej organizacji. Szerzej na temat tej wybiłej postaci napiszemy w kolejnych numerach naszego pisma.

(lg)

OD REDAKCJI

Bardzo dziękujemy właścicielom sklepów: pani Elżbiecie JASIK, panu Janowi NAWRACAJOWI, panu Janowi WĘGRZYNOWI, pani Dorocie WOŁOWIEC za nieodpłatne rozprowadzanie naszego pisma. Poszukujemy kolporterów na terenie gminy.

Materiały do kolejnego numeru „Wiadomości...” prosimy składać do 11 lutego. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych artykułów.

ODDZIAŁ PARAFIALNY „CARITAS”

W poprzednim numerze informowaliśmy o powstaniu Stowarzyszenia Charytatywnego w Brzostku. Do informacji tej wkradła się nieścisłość. Chodziło bowiem o Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia.

Komitet ten na zebraniu w dniu 29 listopada ubr. przekształcił się w Oddział Parafialny „CARITAS”. Przybrał on imię ks. Józefa JAŁOWEGO.

Do Zarządu organizacji weszli:

Przewodnicząca - Zofia FUGIEL
 Zastępca - Emilia KALINA
 Skarbnik - Jadwiga URBAN
 Sekretarz - Małgorzata KOBAK
 Członkowie - Pelagia KOCIMSKA, Emilia DOMA RADZKA, Zofia RACHOWICZ

Zebraniu przewodniczył ks. Krzysztof GOŁĄBEK. Uczestniczyło w nim 26 osób.

Nowy wybrany Zarząd zorganizował akcję św. Mikołaja. Przeprowadzono na ten cel zbiórkę ofiar pieniężnych. Właściciele sklepów: Łucja LECHWAR, Jan WĘGRZYN, Jan NAWRACAJ, Janusz SZUKAŁA, Danuta ŁAĆKA, Ludwik GAWRON, Bolesław BAJDA, Dorota WOŁOWIEC, przekazali na ten cel dary rzeczowe i pieniężne na łączną kwotę 750.000 złotych.

Stałym ofiarodawcą jest Jacek NOWAK („Pewex i Delikatesy”), który zaoferował Mikołajowi słodczyce o wartości 400.000 złotych. Jego sklep przez 55 dni świadczył pomoc potrzebującym, rozdając bezpłatnie w każdym dniu 10 bochenków cnieba i 10 l mleka (2.200.000 złotych).

W akcję włączyły się także osoby prywatne (59 ofiarodawców). Paczkę słodczych przekazał też Zakład Cukierniczy „LIWOCZ”.

Siedzibą Zarządu Oddziału „CARITAS” jest wikarówka w Brzostku. W każdy poniedziałek na godzinę przed mszą wieczorną dyżurujące tam Panie będą przyjmować interesantów. Przyjmują także odzież i inne ofiary na rzecz potrzebujących.

(nisz)

DOPOMÓC BRACIOM

Oddział Parafialny „CARITAS” w Brzostku w okresie świątecznym zorganizował zbiórkę pieniężną przeznaczoną na pomoc dla katolików w ZSRR. W dniach 31.12. 1990r. - 5.01.1991r. grupa kołędników (ministranci i schola) odwiedziły mieszkania parafian. Przygotowaniem grup zajęł się ks. kleryk Krzysztof Tyburowski.

Parafianie brzosteccy okazali się nadzwyczaj wielkoduszni i hojni, za co należy się im serdeczne podziękowanie. Wspaniałe jest to, że wiele rodzin mimo trudnej sytuacji finansowej okazało zrozumienie dla ważnych spraw i prawdziwą miłość bliźniego.

Ofiarę złożyło 202 rodziny. Wyniosła ona 3.464.400 złotych i 5 dolarów USA. Listy z podpisami ofiarodawców, uwzględniające wysokość wpłat znajdują się u skarbnika „CARITASU”. Bóg zapłać!

Zarząd Oddziału Parafialnego
 „CARITAS”
 im.ks. Józefa JAŁOWEGO
 w Brzostku

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej dziękuje Polsce brzosteckiej za pomoc finansową. Pieniądze zasilają nasz fundusz wydawniczy. W niedalekiej przyszłości zamierzamy wydać przewodnik po okolicach brzostka.

Serdecznie dziękujemy.

Zarząd

ROZMOWA z mgr JANEM CHMURĄ - WÓJTEM GMINY BRZOSTEK

WT - Proszę o kilka słów tytułem przedstawienia się czytelnikom „Wiadomości Brzosteckich”.

- Pochodzę ze wsi, z zawodu jestem nauczycielem, jestem żonaty, mam sześcioro dzieci. Szkołę podstawową ukończyłem w Siedliskach, szkołę średnią w Kołaczycach i w 1958r. zdałem maturę. Później byłem 4 lata w seminarium duchownym. Następnie ukończyłem studium nauczycielskie w Przemyślu i zacząłem pracować w szkole w Kamienicy Górnej, a później w Grudnej. Międzyzczasie zrobiłem wyższe studia historyczne w Krakowie. W pracy układało się różnie: np. nie mogłem uczyć wychowania obywatelskiego, były również donosy na moje nauczanie historii. Dlatego byłem przesłuchiwany przez Wydział Oświaty z Jasła, Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zabrano mi nawet prawa nauczycielskie na 3 lata, do czego przyczyniła się również ówczesna GRN w Brzostku, której byłem radnym. Pełniłem także funkcję sekretarza w ZSL lecz naraziłem się temu stronnictwu, gdyż pisemnie poparłem strajk i postulaty rolników z Brzostka w 1981r. Dlatego w stanie wojennym przeżyłem przesłuchania i rewizje. W 1986r. wyjechałem do USA, gdzie spędziłem 3 lata. Wróciłem, zostałem wybrany na radnego, później wybrano mnie wójtem. Nasuwać się może pytanie: „Dlaczego tutaj przyszedłem?!”. Otóż ja na przyjęciu tego stanowiska straciłem czasowo i finansowo, lecz obowiązku patriotycznego powinienem objąć ten urząd. Także twierdzono, że nie będąc wcześniej z nikim powiązany mam wolne ręce i mogę podejmować decyzje nieskrępowanie. Praca w Urzędzie Gminy układa się różnie: jedni przeszkadzają, inni pomagają, a problemów nie brakuje. Np. odnośnie Rady Gminy to boli mnie jej podział na 2 ugrupowania, a uważam, że tak być nie powinno, gdyż problemy są jednakowe. Staramy się o okulistę, dentystę, ale idzie to ciężko. Szerzy się chuligaństwo, a policja niewiele może zrobić. Tak można by wyliczać długo.

WT - Na co chciałby Pan zwrócić uwagę, sprawując ten urząd?

- Przede wszystkim chcę, aby prawo obowiązywało wszystkich jednakowo, czas skończyć z przywilejami.

WT - Czy w związku z tym będzie można łatwiej i szybciej załatwić sprawy w Urzędzie Gminy?

- Pracownicy urzędu mają już jasno określony zakres swoich kompetencji, wiadomo już co do kogo należy. Wydałem również polecenie, że nikt z obywateli nie może wyjść z Urzędu Gminy z niezadowoloną sprawą. Obowiązuje pracowników przygotowanie się do wizyt interesantów tak, aby mieszkańcy nie tracili czasu na wielokrotne chodzenie. celem przedłożenia swoich petycji. Moją dewizą jest fachowość personelu, a pracę ludzi będę oceniał na zasadzie „ile kto zrobi dobrego dla drugiego człowieka”.

WT - Jeśli Pan pozwoli, to poruszyłbym kilka problemów ważnych szczególnie dla mieszkańców Brzostka. Pierwsze pytanie: jak na dziś wygląda sprawa poprawienia jakości i ilości wody?

- Są to kwestie miliardowe i gminę na to nie stać, dlatego panowie Król i Bieniek przygotowują dokumentację tej sprawy. Z tym wybieramy się do Warszawy do fundacji kościelnej i konsulatu amerykańskiego. Jeżeli uzyskamy jakieś pieniądze, to chcemy zrobić wymianę rur, filtrów i ogólną modernizację wodociągu.

HF - Szerokim problemem jest ochrona środowiska, jak w tej kwestii przedstawia się sprawa śmietników?

- Całością sprawy zajmuje się pan Piątek. Zamówione są 4 kontenery, które będą odpowiednio rozmieszczone. To powinno rozwiązać problem. Obecnie mamy już samochód, który wywozi śmieci na wysypisko. Zajmuje się tym pan Synowiecki ze Smarżowej. Ważne jest także, aby ludzie sami dbali o czystość.

HF - Pojawiają się również obawy, że nowo powstające punkty handlowe zakłócają architekturę rynku.

- Są to rozwiązania o charakterze tymczasowym, uzgodnione odpowiednią umową. Wydajemy takie pozwolenia, aby zwiększyć konkurencję, a przez to spowodować obniżkę cen towarów. My też mamy z tego dochód, gdyż właściciele sklepików płacą podatek w wysokości 5.000,- na m².

WT - Ważną sprawą jest telefonizacja. Czy jest nadzieja na poprawę sytuacji?

- Sprawa ta musi być rozwiązana kompleksowo na terenie całego rejonu Dębicy i konieczna jest pomoc fundacji. Były starania Dębicy, ale na razie sprawa została odrzucona. Nowy projekt zakłada całkowitą automatyzację linii telefonicznej na zasadach tworzenia małych automatycznych centralek wiejskich i łączenia ich stopniowo w gminne i rejonowe centrale. Na razie trzeba tworzyć komitety społeczne d/s telefonizacji, zbierać fundusze, starać się przekonać ludzi.

WT - Jak wygląda sprawa gazyfikacji wiosek w perspektywie ewentualnych podwyżek cen gazu?

- Gazyfikacja jest prowadzona i mamy nadzieję, że gdy będą pieniądze, to na rok 1991 gmina Brzostek może być prawie w całości zgazyfikowana.

HF - Wydaje się, że w oparciu o miejscowe surowce zyskownie można by zorganizować np. przetwórstwo owocowo-warzywne.

- Proszę mi pokazać człowieka, który mógłby rozwinąć taki biznes. Istnieje możliwość uzyskania na taką działalność środków finansowych od fundacji z Warszawy. Urząd Gminy może być udziałowcem w rozwijaniu takiej działalności. Pole do popisu jest szerokie, gdyż brakuje małych, prywatnych mleczarni, piekarni, masarni.

WT - Jak w dobie prywatyzacji ocenia Pan kondycję finansową spółdzielni i zakładów pracy z terenu gminy?

- Co niektórym grozi bankructwo, lecz dalej obserwuje się marazm i nieudolność działania. Odnośnie GS-u to mogę podać przykłady, że spółdzielni tej nie zależy na tym, żeby zarobić. Teraz o wszystkim decydują ludzie, a jeśli, się nie zmienia starych układów czy powiązań, to nic z tego nie będzie. Pracownicy muszą się sami angażować, przychodzić na zebrania, wybierać właściwych, energicznych ludzi na kierownicze stanowiska. Ludzie muszą sami dbać o swoje interesy.

WT - Jak wygląda sprawa budżetu Urzędu Gminy?

- Dotychczas 20% budżetu pochodziło z podatków, a 80% z dotacji. Obecnie te proporcje będą się zmieniać na rzecz samofinansowania się gminy. Projekty przewidują, iż każdy mieszkaniec gminy będzie płacił podatek niezależnie od miejsca swojej pracy.

HF - W okresie jesienno-zimowym dokuczliwą dla mieszkańców sprawą jest brak przystanku autobusowego w kierunku do Jasła.

- Na budowę przystanku Dyrekcja PKS w Dębicy nie wyraża zgody, ponieważ rynek jest za wąski. Ja mówiłem, aby poczekać z przebudową drogi i kompleksowo zaprojektować rynek. Zawsząd jednak mówiono, że koszty przebudowy nie pokrywa gmina. Kosztowało to ponoć 550 mln zł, a wiele rzeczy trzeba będzie burzyć i budować od nowa.

WT - Jak wygląda sprawa budowy przedszkola w Brzostku?

- Na ten cel nie ma żadnych funduszy, ale udało się wygospodarzyć około 30 mln zł. Liczę także na pomoc Szkoły Podstawowej w Brzostku, aby chociaż trochę budowa szła do przodu.

WT - Jak Pan ocenia sytuację rolników naszej gminy w dobie planu Balcerowicza?

(dokończenie na str.7)

INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY W BRZOSTKU

W m-cu grudniu odbyła się IX sesja Rady Gminy, którą poprzedziły posiedzenia stałych Komisji Rady.

Na sesji wysłuchano sprawozdania Zarządu Gminy z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady.

Podjęto także szereg uchwał budżetowych tj. w sprawie korekty dochodów w budżecie, w sprawie przeniesienia kredytów budżetowych oraz w sprawie podziału części nadwyżki budżetowej z 1989r. Nadwyżka budżetowa została w całości przeznaczona na zakup kolektora do oczyszczalni ścieków. Podjęto również uchwałę w sprawie ustalenia i ogłoszenia wykazu aktów prawa miejscowego uchwalonego przez byłą GRN i Naczelnika Gminy.

Komisja Planu i Budżetu przedstawiła sprawozdanie z przyznawanych ulg w podatku rolnym. Wystąpiła także z wnioskiem o podawanie do publicznej wiadomości imiennych wykazów osób w poszczególnych wsiach, którym ulgi zostały udzielone. Wniosek ten został przyjęty przez Radę i przekazany do realizacji Wójtowi Gminy oraz Sołtysom wsi. Rada zobowiązała także Wójta Gminy do rozpatrywania wniosków o ulgi w podatku, wyłącznie zaopiniowane przez Radę Sołecką, właściwą ze względu na miejsce zamieszkania ubiegającego się.

Obrady sesji zostały zakłócone przez jednego z zaproszonych gości, który przybył na sesję (spóźniony) w stanie nietrzeźwym. Używając wulgarnych słów, publicznie obraził Radę Gminy, poszczególnych radnych, Sekretarza Gminy oraz niektórych gości obecnych na sesji. Dopiero po dwukrotnej interwencji Komendy Policji w Brzostku przywrócono porządek i spokój na sali obrad. Osoba, która zakłóciła porządek, została zatrzymana w Rejonowym Posterunku Policji w Dębicy.

Brzostek, 1990.12.28.

Insp.d/s Rady Gminy
Elżbieta ŁUKASIK

(dokończenie ze str. 1.)

BLIŻEJ ŚWIATA

Co możemy zrobić szybciej? Mając wydane warunki techniczne trzeba zlecić wykonanie planu kanalizacji telefonicznej Brzostka, aby uzyskać wyjścia na poszczególne wioski w gminie. Od Urzędu Pocztowego należy ruzbudować kanalizację kablową w 4 kierunkach:

1. Bączalka do wysokości ulicy Gryglewskiego,
2. Piłzno do wysokości drogi do SKR-u,
3. Jasła do stupa kablowego kierunku Jasło-Skurowa.

Kanalizację trzeba zakończyć szatami kablowymi. Wydaje się celowe, aby te przedsięwzięcia pokrywane były w miarę możliwości z budżetu gminy.

Mieszkańców osiedla przy cukierni zainteresuje zapewne ich rejon. Dd szafy rozdzielczej na kierunku Bączalka wybudować kanalizację kablową do osiedla. Tam ustawić szafę rozdzielczą i wybudować kanalizację do poszczególnych obiektów.

Teraz zaczyna się pole działania dla Komitetów Telefonicznych. Muszą one zebrać dokładne dane o zapotrzebowaniu na telefony w swoim rejonie, zebrać fundusze i zlecić opracowanie projektu technicznego. W Brzostku istnieją dwa Komitety Telefonizacyjne:

1. Ulic Słonecznej i Węgierskiej - przew. Jan Skórski
 2. Osiedle przy ul. Gryglewskiego - przew. Jerzy Słupek
- Z wiosek nie docierają żadne sygnały o powstałych komitetach. Bardzo ważnym problemem będą środki finansowe. Dotacje ministerialne do komitetów w tym roku już nie obowiązują. Zostają jedynie środki własne i nisko procentowe kredyty.

Jak sfinansować centralę automatyczną dla Brzostka? Ale to już dalsze problemy. Widać, że droga do uzyskania połączenia „Z Europą i Światem” nie będzie wcale tak łatwa. Najważniejsze, że zaczęło się coś dziać w tym temacie.

Wiesław STANASZEK

WYBORY SOŁTYSÓW I CZŁONÓW RAD SOŁECKICH

W miesiącach listopadzie i grudniu odbywały się wybory sołtysów i rad sołeckich w wioskach na terenie gminy Brzostek. Uderzała ogólnie niska frekwencja na zebraniach wyborczych. We wszystkich miejscowościach ze względu na brak quorum wybory musiały się odbyć w drugim terminie. Czyżby sprawa przyszłości była nam tak bardzo obojętna? Na zebraniach ustępujący sołtysi i stare rady sołeckie składali sprawozdania z działalności. Zapoznano mieszkańców z uchwalonym przez Radę Gminy w Brzostku Statutem Sołectwa. W wyniku wyborów w 10 wioskach wybrano nowych sołtysów. Są to:

- | | |
|------------------------|---------------------|
| 1. Brzostek | - Jan KRAJEWSKI |
| 2. Bukowa | - Wiesław HEDRYCH |
| 3. Głobikówka | - Jerzy KMIECIK |
| 4. Górzejowa | - Stanisław HODUR |
| 5. Kamienica Górna | - Krzysztof WÓJCIK |
| 6. Opacionka | - Andrzej MOKRZYCKI |
| 7. Przeczycza | - Maria PAPIERNIK |
| 8. Smarżowa | - Czesław KONICA |
| 9. Wola Brzostecka | - Zbigniew GÓRKA |
| 10. Zawadka Brzostecka | - Jan OPRZĄDEK |

W pozostałych wnioskach funkcje sołtysa przez kolejną kadencję pełnią:

- | | |
|-----------------------|------------------------|
| 1. Bączalka | - Józef MIRUS |
| 2. Grudna Dolna | - Zbigniew SMAGACZ |
| 3. Grudna Górna | - Franciszek WÓJTOWICZ |
| 4. Januszkowice | - Maria LEWANDOWSKA |
| 5. Kamienica Dolna | - Jan NYKIEL |
| 6. Klecie | - Stanisław BEREŚ |
| 7. Nawsie Brzosteckie | - Emilia DOMARADZKA |
| 8. Siedliska Bogusz | - Elżbieta GAŚSIOR |
| 9. Skurowa | - Julian BARBARZAK |

Maria KAPUT

(dokończenie ze str. 1.)

„NIEZALEŻNY SOŁTYS”

Umiał dogadywać się z brzosteckimi księżmi proboszczami, wliczając w to także obecnego ks. dziekana K. Ostafińskiego. Jest szanowany przez ludzi, którzy za nim stali. Jakimś sprawdzianem jego poparcia przez miejscowe społeczeństwo jest to, że był ośmiokrotnie wybierany na sołtysa przez aklamację. Sołtys nigdy nie narzekał na brak klientów. Z czasem, gdy Brzostek się rozrastał, liczba ta ciągle się powiększała. Sołtys umiał gospodarzyć w naszej miejscowości. Dysponował niewielkimi dochodami, które wpływały do kasy gminy na konto wsi i robił to roztropnie, a także z pozytywnymi skutkami, czego efektem może być przyznana dwukrotnie Brzostkowi nagroda za gospodarnie urządzone sołectwo.

Pan Cholewiak cieszy się, że (jak powiedział) „ludzie nie rzucają za nim kamieniami”, że po tylu latach pełnienia tej ważnej funkcji jest zadowolony i cieszy się życzliwością społeczeństwa gminy. Cieszy się także, że nowy sołtys Pan J. Krajewski jest osnawiony ze sprawami wsi i posiada doskonałą wiedzę spraw administracyjnych, Sołtys-senior pragnie życzyć swemu następcy, aby dobrze współpracował z kompetentnymi członkami obecnej rady sołeckiej i żeby był zadowolony...

W powojennych przemianach znikali prezydenci, wojewodowie, starostowie i wójtowie, a sołtys wychodził zawsze obronną ręką, gdyż był ludziom potrzebny. A Pan Cholewiak chyba szczególnie reprezentował swoiste wartości, gdyż nie związał się przez trudny okres dziejów komunizmu w Polsce z żadną partią ani ideologią; był, jak powiedział - sołtysiem niezależnym....

Krzysztof TYBUROWSKI

(artykuł pisany w oparciu o rozmowę z St. CHOLEWIAKIEM, tekst autoryzowany)

KONSPIRACJA W OKOLICY BRZOSTKA W LATACH 1939 - 1945

19 sierpnia 1989r. odbyła się w Brzostku sesja naukowa poświęcona działalności ZWZ-AK w północnej części dawnego powiatu jasielskiego. Obecnie rozpoczynamy publikację referatu Bogdana STANASZKA. Kolejne fragmenty zamieścimy w następnych numerach.

8 września 1939r. do Brzostka wkroczyły wojska niemieckie. Rozpoczęła się mroczna noc okupacji. Krótko można ją tak scharakteryzować: nadzór policyjny, łapanki, przymusowe roboty, rewizje, eksterminacja ludności żydowskiej... Potęga niemiecka wydawała się być nie do pokonania. A jednak nie wszyscy opuścili ręce. Przystąpiono do tworzenia zrębów konspiracji.

Na przełomie września i października 1939r. do młodego prawnika mieszkającego w Brzostku magistra Józefa Wnęka przyjechał kolega gimnazjalny z Jasła, Tadeusz Kokesz, z informacją o tworzeniu organizacji podziemnej. Po upływie kilku dni, Wnek zgłosił się na umówione spotkanie do Jasła, gdzie nieznanemu oficer o pseudonimie „JERZY” („GERARD”) odebrał od niego przyrzeczenie, włączając w szeregi Służby Zwycięstwu Polski. Pozostaje tu jeszcze pytanie czy były to struktury SZP. Z innych źródeł wiadomo, że Tadeusz Kokesz tworzył w tym okresie organizację pod nazwą „PATRIA”, która później została podporządkowana ZWZ. Wnek przyjął pseudonim „ZIUTA”. Otrzymał również polecenie rozszerzenia organizacji w okolicy Brzostka. Pod koniec października nawiązał kontakt z Ignacym Czechem z Przeczycy, który wrócił w rodzinne strony po kapitulacji Warszawy. Ignacy Czech ps. „BARABASZ” prawdopodobnie już w Warszawie został członkiem SZP (wprowadzony przez inżyniera Antoniego Kocjana).

13 listopada 1939r. SZP została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej. Nastąpiło pogłębienie i przyspieszenie pracy konspiracyjnej. Zwiększyła się też liczebność organizacji w rejonie Brzostka. Józef Wnek nawiązał w tym czasie kontakt z Antonim Zawadzkim ps. „TERESA”, którego znał z czasów nauki w jasielskim gimnazjum. „TERESA” na początku 1940r. przedstawił go komendantowi Obwodu Jasło por. Józefowi Modrzejewskiemu ps. „SEP”. Wkrótce potem Wnek i Czech otrzymali polecenie tworzenia siatki konspiracyjnej mającej stanowić podstawę placówki ZWZ Brzostek „BEKAS” (gmina Brzostek I i zbiorowa Brzostek II).

Wiosną 1940r. komendantem placówki został mianowany ppor. Tadeusz Kwiatkowski ps. „HALINA”, zaś funkcję kapelana objął ks. Jakub Pały wikary z Przeczycy. Latem 1942r. nominację na zastępcę komendanta placówki otrzymał ppor. Wacław Soszyński ps. „SIERP” wysiedlony z konińskiego.

W tym okresie koncentrowano działalność na rozszerzaniu szeregów organizacji, gromadzeniu broni, obserwacji wojsk niemieckich, kolportażu tajnej prasy. Później rozpoczęto szkolenie wojskowe. Zorganizowano też pluton strzelecki. Jednym z nich na terenie Siedlisk-Bogusz - Grudnej Górnej dowodził plut. pchor. Michał Irzyk, a od października 1940r. plut. pchor. Antoni Zajac ps. „ZYGUNT”. Drugi pluton musiał istnieć w Brzostku, Nawsiu, Kleciach, Januszkowicach, a trzeci w Przeczycy, Skurowej, Zawadce. Wydaje się, że placówka „BEKAS” dysponowała kompanią z pewnymi nadwyżkami. Takie zresztą były wytyczne dowództwa.

Do wykonywania zadań specjalnych powołano oddział dywersyjny (wydaje się, że miał to być pluton). Wydzielono także wchodzące w jego skład patrole dywersyjne (pięć osobowe). Jeden z nich powstał w styczniu 1942 r. w Sieklówce w obecności Tadeusza Szymańskiego ps. „BORYS”. Dowodził nim sierż. Felicjan Niedźwiedzi ps. „SKALA”. Zastanawia fakt, że obok akowców z Brzostka weszli do niego także członkowie placówki Kołaczyce. Drugą piątką dowodził plut. Jan Staniszewski. Wśród akcji wykonywanych w tym okresie trzeba wymienić likwidację bimbrowni, wykonywanie kar chłosty, podstrzyżyn... Członkowie patrolu dywersyjnego „SKAŁY” brali także udział w likwidacji agentów gestapo (akcja „KOSBA”), próbowali wykonać wyrok śmierci na szczególnie groźnym gestapowcu - DRZYDZE.

Prowadzenie działalności konspiracyjnej nie obyło się bez ofiar. W latach 1940-44 następowały liczne aresztowania i wywózki do obozów. Można tu wymienić kolejno Henryka Smagacza sołtysa z Grudnej, Jana Gila ps. „PTAS” oficera broni placówki ZWZ „BEKAS”, ppor. Józefa Matuszewskiego kierownika szkoły w Brzostku i pierwszego komendanta placówki Kołaczyce, Edwarda Chwałę zasłużonego sekretarza gminy Brzostek I, Stanisława Draga z Przeczycy, Franciszka Kurasia ps. „KRUK”, szefa kolportażu tajnej prasy w sztabie Inspektoratu AK Krosno.

Szczególnie Dotkliwy cios spadł na Brzostek 20 czerwca 1944r. Karna ekspedycja niemiecka korzystając z wykazu osób podejrzanych o przynależność do organizacji podziemnych, dostarczonego przez miejscowych konfidentów Gonerę i Szczendora dokonała aresztowania ponad 30 osób. Gestapowcy i policjanci ukraińscy w czasie trwania akcji zabili 10 mieszkańców. Ciężko ranny został Karol Ziarno ps. „SIKORA” wizytator tajnego nauczania i kierownik Okręgowego Biura Szkolnego w Krakowie, „SIKORA” zmarł na drugi dzień w szpitalu w Jaśle. Ponadto dalsze osiem osób rozstrzelali Niemcy po zakończeniu śledztwa, a kilka wywieźli do obozów. W przededniu akcji „BURZA” siły placówki „BEKAS” mocno zostały nadszarpnięte.

W najbardziej odległych wioskach na północy gminy Brzostek II zaznaczyły się także już w 1940r. wpływy Obwodu ZWZ Dębica. Tak było w Grudnej Górnej i Dolnej, Bączalce, Smarżowej, Kamienicy Górnej, Woli Brzostekiej, których mieszkańcy włączeni zostali do placówki Łączki Kucharskie „ŁAWKA”, „ŁADUNEK”. Działali na tym terenie m.in. plut. pchor. Franciszek Szara „PEK” (od stycznia 1943r. komendant placówki, kpr. pchor. Jan Bieszczad „ISKRA” i st. sierż. Karol Kubik „WICHER”. Ich praca spotkała się z wielkim zapalem i oddaniem miejscowej ludności, która całymi rodzinami przystępowała do organizacji. Wśród najbardziej aktywnych trzeba wymienić rodziny: Osmólskich z Grudnej, Grzesiakowskich z Bączalaki, Piątków i Gąsiorów z Kamienicy Górnej. W konspiracji czynni byli nauczyciele, sołtysi (oczywiście nie wszyscy), a także księża (ks. Karol Kawula ps. „GROŻNY” i ks. Śmietana ps. „BŁYSKAWICA” z Siedlisk).

W 1943r. zorganizowano na tym terenie kompanię, którą dowodził kpr. pchor. Jan Bieszczad ps. „ISKRA”, Szefem kompani był plut. Andrzej Wójtowicz ps. „ALIGATOR” z Grudnej Dolnej. Dwa plutony w całości złożone były z mieszkańców gminy Brzostek. Pierwszym na terenie Grudnej Dolnej dowodził sierż. Tadeusz Osmólski ps. „CZARNY”. Dowódcami drużyn byli: kpr. Władysław Wójtowicz ps. „BETON”, kpr. Tadeusz Białas ps. „PUGINAŁ” i kpr. Tadeusz Kmiecik ps. „BUT”. Dowódcą drugiego plutonu był kpr. Władysław Kasprzyk „SKAŁA”, a drużynowymi - kpr. Edward Kosiba „CHĘTNY” w Kamienicy Górnej, kpr. Kazimierz Migalski „MRÓWKA” w Bączalce i Jan Forjś ps. „NIEZAPOMNIANY” na Woli. W skład trzeciego plutonu, którym dowodził kpr. Józef Orkisz ps. „ORZEŁ” z Małej, wchodziła drużyna Franciszka Pietrzyckiego ps. „DAB” z Grudnej Górnej. Zorganizowano także drużynę dywersyjną Stefana Gaszmana ps. „ZWIRKO”.

Korzystne ukształtowanie terenu, liczne lasy, oddalenie od głównych szos ułatwiało prowadzenie ćwiczeń i wykonywanie akcji. Lokowano tu także „spalonych” akowców. W Gorzejowej, a potem w Kamienicy Górnej w domu Elżbiety Motykowej ps. „CIOTKA” ukrywał się wraz z rodziną kpt. Ludwik Marszałek ps. „WILK”, „ZBROJA” - oficer szkoleniowy komendy Obwodu Dębica - późniejszy jego komendant. W kamienicy Dolnej, Gorzejowej i części Siedlisk przejawiała się działalność placówka ZWZ-AK Pilzno „POCISK”. W Gorzejowej pracą konspiracyjną kierował kpt. Stanisław Olszewski ps. „MEMBRANA”, w Kamienicy Dolnej czynni byli, Edward, Józef i Władysław Nykiel. Organizacyjnie mieszkańcy tych wiosek zostali włączeni do 3 plutonu st.wachm. Ludwika Muszaka ps. „BRANIBOR”.

Obok ZWZ-AK w okolicy Brzostka działały także inne ugrupowania konspiracyjne. Najsilniejszą z nich była Narodowa Organizacja Wojskowa (zbrojne ramię Stronnictwa Narodowego) - niechętnie nastawiona wobec Rosji. Wydaje się, że początki jej formowania sięgają przełomu 1940 i 1941r. Aresztowania, które nastąpiły w marcu 1941r. wśród członków NOW zahamowały jej rozwój. Utrzymywano jednak nadal kontakty z Kołaczycami, gdzie mieszkał Adam Soczek ps. „GROT” należący do sztabu powiatowego NOW, a także z Pilzmem. Członkowie NOW z okolic Brzostka należeli do I kompanii formowanej w rejonie Kołaczyca, którą dowodził sierż. zaw. Franciszek Żoła ps. „KAWKA”. Zimą 1943r. Tadeusz Kopacz ps. „WRONA” i Włodzimierz Kawa brali udział w kursie tajnej podchorążówki w Kołaczycach. Szkolenie jednak nie zostało ukończono. Szerzej rozwinęła się w Brzostku Narodowa Organizacja Kobiet. Zakładała ją w okolicy Irena Wasylowska-Wnękowa, która weszła do NOW w 1940r. we Lwowie. W lutym 1944r. w ramach akcji scaleniowej I kompania NOW została włączona do AK. Skrajnie przeciwnie stanowisko niż NOW w stosunku do Rosji zajmowała Polska Partia Robotnicza i powołana przez nią Gwardia, a później Armia Ludowa. Od początku obóz ten uważał Rosję za sojusznika. Liczono, że pomoc władz sowieckich umożliwi przejęcie władzy po wojnie. Okolice Brzostka wydawały się podatne na propagandę komunistyczną (przed wojną działała tu KPP i radykalne organizacje chłopskie). Wiosną 1942r. kierownictwo Obwodu Krakowskiego PPR wysłało w rejon Jasła Józefa Labuza z misją tworzenia komórek partyjnych. W Brzostku nawiązał on kontakt ze Stanisławem Kruszyńską. Prace organizacyjne zostały jednak przerwane przez aresztowania w dniu 17.04.1942r, Aresztowano wtedy m.in. Stanisława Kruszyńską z Brzostka, Franciszka Mokrzyckiego z Opacionki i Józefa Wójcika z Kleci. Natomiast Żydów podejrzanych o poglądy komunistyczne rozstrzelano przy posterunku w Brzostku. W okresie późniejszym prace na tym terenie kontynuowali: Stanisław Ziaja ps. „DOMAŃSKI” (sekretarz Okręgowy PPR w Krakowie), pochodzący z pobliskiej Gorzejowej, Stanisław Kosiba ukrywający się u rodziny Kruszyńców oraz Kazimierz Michalski ps. „KAROL”. Jednak efekty tej pracy były raczej mizerne. Jesienią 1944r. na terenie gm.Brzostek było w PPR ewentualnie AL zaledwie 20-25 osób (niektórzy pozyskani dopiero letem 1944r.). Dane te podają za książką: „Dzieje walki PPR, GL i AL z okupantem hitlerowskim na Podkarpaciu lata 1942-45” (str.121). Książce tej nie można przypisać tendencji zmierzających do pomniejszenia wysiłku zbrojnego organizacji lewicowych... Widać więc, że legenda o sile i znaczeniu PPR i AL zosi-

(dokończenie na str.7)

(dokończenie ze str.6)

„KONSPIRACJA...”

tała stworzona dopiero po wojnie. Warto jeszcze odnotować fakt, że w ramach przygotowań do przyjęcia władzy jesienią 1944r. Wojciech Kosiba zorganizował radę narodową w Brzostku. Nie trzeba uzasadniać, że nie miała ona szerszego poparcia i znaczenia.

Nie zorganizowano natomiast w Brzostku Batalionów Chłopskich. W założeniu gmina Jodłowa i Brzostek miały stanowić tzw. Łan IV. W Jodłowej BCH dysponowały plutonem złożonym z 24. Osoba odpowiedzialna za zawiązanie konspiracji ludowej w Brzostku została zamordowana 20.06.1944r. w czasie pacyfikacji miasteczka. Być może zadanie to miał wykonać Stanisław Tokarz, którego łączyły z Jodłową więzy rodzinne.

Bogdan STANASZEK
Cdn.

(dokończenie ze str.4)

„ROZMOWA Z...”

- Nikt z Polaków nie chce wziąć na siebie kosztów kryzysu: ani robotnicy, ani rolnicy. Odnośnie wsi to trzeba stwierdzić, że jest ona zaniedbana. Dużo winy leży w samych chłopach, którzy mało angażują się w życie gospodarcze i polityczne. Chłop ma swoją filozofię, umie liczyć, ale często brakuje mu perspektywicznego spojrzenia gdyż nieraz dziś warto stracić, aby w przyszłości móc zarobić.

HF - Pojawiają się symptomy obaw przed powrotem dawnych właścicieli kamienic brzosteckich, a jak wiadomo właścicielami byli Żydzi.

- Teraz trudno w sensie prawnym ustalić, kto jest właścicielem danej posesji. Żadne przedwojenne dokumenty ani księgi notarialne się nie zachowały. Czyli właściwie problem nie istnieje.

WT - Są głosy, aby odłączyć Brzostek od reszty gminy i utworzyć gminę miejską?

- Mówi się, że ja zbyt nie sympatyzuję z Brzostkiem. Lecz chcę traktować wszystkie miejscowości na jednakowych prawach. Odnośnie zaś miejscowości Brzostka, to nie byłoby to raczej korzystne dla jego mieszkańców.

HF i WT - Dziękujemy bardzo za rozmowę i życzymy sukcesów w pracy.

Rozmawiali: Halina FUGIEL i Wiesław TYBUROWSKI

Wiadomości Brzosteckie
Pismo Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej
i Rady Gminy w Brzostku

REDAGUJE ZESPÓŁ: Red. nac. Bogdan STANASZEK

ADRES REDAKCJI: ul. Węgierska 322
33-125 Brzostek

SKŁAD: Tarnowska Oficyna Wydawnicza
Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Tarnowie

NAKLAD: 300 egz.

CENA: 1.200,- zł

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Prawie jak w Egipcie !

Mieszkańcy Brzostka przeżywają nie lada atrakcje. Czują się już prawie mieszkańcami Egiptu. Nie dosyć na tym, że zmienia się klimat i nie mamy już klasycznego podziału na zimę i lato tylko porę deszczową i suchą, że czas mierzy się wylewami Wisłoki. Przybyła jeszcze jedna niewątpliwa cecha klimatu zwrotnikowego. Kilka tygodni panowały w Brzostku prawdziwie „Egipskie ciemności”. Szkoda tylko starszych mieszkańców, którzy po omacku i na wycucie, objając kolana szukają chodnika w drodze do domu z wieczornego nabożeństwa. Dziękujemy władzom gminy i nie tylko za te niewątpliwe atrakcje. Do kompletu brakuje tylko kilka piramid.

Sposób na pełny trzos !

Dowiedzieliśmy się, że zarząd gminy w Brzostku zakupił ostatnio spychacz a planuje zakupić jeszcze koparkę. Jak głosi plotka podobno Magistrat zamierza powrócić do zaniechanej przeszłości eksploatacji pokładów złota z doliny Słonego Potoku w Kamienicy Górnej. Być może jest to sposób na likwidację problemów finansowych gminy.

List od Mikołaja Reja !

Nareszcie nadszedł pierwszy list na adres redakcji. Styl w nim trochę niedzisiejszy, aczkolwiek zdradzający biegłość w polskiej stylistyce i uczość. Pismo też jakby trochę znajome. Na list pierwszy godzi się odpowiedzieć:

Waszmość Panie Mikołaju!

Wdzięcznym wielce za twą miłość. A żeś „człek poczciwy”, tedy Ci rzeczem, że rzecz „nieślachecka” za cudzym imieniem się skrywać. Alboś Waść kobieta, albo Waści odwagi w piersi nie dostaje. Co pisząc łączym pozdrowienia.

(Ala)



OFICyna
TARNOWSKA *WOK*

oferuje
NOWE,
COMIESIĘCZNE wydawnictwo
„ZESZYTY REPERTUAROWE

zwróć uwagę
Kolejne numery
dla grup obrzędowych, kabaretów
zespółów muzycznych

SKORZYSTAJ
z naszych
PROPOZYCJI !

ZE SPORTU

W okresie zimowym po zakończeniu rozgrywek w piłce nożnej odbywają się zawody sportowe w tenisie stołowym i szachach.

Drużyna tenisa stołowego Ludoweco Klubu Sportowego „BRZOSTOWIANKA” Brzostek uczestniczy w rozgrywkach klasy okręgowej, która liczy 12 zespołów. Dotychczas drużyna rozegrała 3 spotkania uzyskując wyniki:

LKS „BRZOSTOWIANKA” - LZS PUSTKOW 16:2

MZKS „OKOCIMSKI” BRZESKO - „BRZOSTOWIANKA” 9:9

LZS MĘDRZECHÓW - LKS „BRZOSTOWIANKA” 10:8

Zakończenie rozgrywek na wiosnę 1991 roku. Mecze drużyny tenisa stołowego odbywają się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Brzostku. Drużyna tenisa stołowego występuje w następującym składzie:

Józef NYKIEL, Stanisław TYBUROWSKI, Stanisław KRÓL (kapitan), Paweł RAŚ, Andrzej SZUKAŁA, Krzysztof SARNECKI, Dariusz GAJDA i Ryszard BALASA.

Szachy

W dniu 16.12.1990r. odbył się turniej szachowy organizowany przez LKS „BRZOSTOWIANKA” Brzostek oraz Gminny Dom Kultury w Brzostku. Pierwsze miejsca zdobyli:

I - Marian SMAGACZ

II - Stanisław AUGUSTYN

III - Władysław JOP

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i atrakcyjne nagrody ufundowane przez organizatorów turnieju.

Leszek BIENIEK

PIONOWO:

1. Drzewo, od którego pochodzi nazwa Brzostka; 3. Ksiądz generał, kapelan WP ur. w 1875r.; 5. Są tam resztki grodu obronnego; 7. Nazwa najwyższego szczytu w okolicy Brzostka (wys. 561 m n.p.n.); 11. Przywódca rabacji chłopskiej w 1846r.; 13. Nazwa lasu w okolicy Brzostka; 14. Właściciele Siedlisk pomordowani w 1646r.; 17. Mieściła się w budynku, który obecnie zajmuje internat szkoły rolniczej; 18. Podskarbi i marszałek Koronny na dworze Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły, właściciel Kleci; 19. Burmistrz Brzostka i autor dziejów miasta (1871); 21. Zakon, do którego należał Brzostek od XII do końca XVIII wieku; 23. Odbywają się w środy; 26. Ma blisko 1000 lat, rośnie w Januszkowicach.

POZIOMO:

2. Była tam kopalnia węgla brunatnego; 4. Założył ją w Brzostku Ignacy Łukasiewicz w 1857r.; 6. Miasto, siedziba powiatu, do którego należał Brzostek w XV-XVIII wieku; 8. Kryptonim placówki ZWZ-AK Brzostek; 9. Stał na czele ławy sądowej; 10. Znany malarz pochodzący z Brzostku; 12. Nazwisko mieszczan brzostekich, z którym związana jest znana legenda; 15. Jego wojska zniszczyły Brzostek w 1657r.; 16. W herbie Brzostka używany od poł. XIX wieku; 20. Zniszczył miasto w 1522r.; 22. Ksiądz, prałat, proboszcz i dziekan brzostekich, zmarł w wieku 102 lat; 24. Rzemiosło uprawiane przez wielu mieszczan brzostekich; 25. Patron kościoła w Kleciach; 27. Inspektor tajnego nauczania w obwodzie „krakowskim”, zmarły na skutek ran odniesionych w czasie pacyfikacji Brzostka 20.06.1944r.; 28. Imię pierwszego wójta dziedzicznego Brzostka; 29. W wiosce tej urodził się książę Mieczysław Woroniecki uczestnik powstania listopadowego, a w czasie Wiosny Ludów pułkownik wojsk powstańczych na Węgrzech; 30. Rzeczka przepływająca przez Brzostek.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać na adres redakcji, w terminie do czterech tygodni po ukazaniu się numeru. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrody.

W rozwiązaniu krzyżówki pomocą mogą służyć książki:

Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego - red. J. Garbacik, Kraków - 1964r.

J. Moorzejewski, Akowcy na Podkarpaciu, wyd. 2. Brzozów 1990r. (jeszcze do nabycia w księgarniach).

INFORMACJE KULTURALNE GDK BRZOSTEK

Repertuar Kina „PRZYSZŁOŚĆ” na styczeń 1991r.

12.01 - 13.01. - KRWAWEY SPORT
prod. USA od 15 lat

19.01 - 20.01. - 48 GODZIN
prod. USA od 15 lat

26.01 - 27.01. - WEEKEND U BERNIEGO
prod. USA od 15 lat

Filmy: - soboty o godz. 18,00, niedziele 16,00 i 18.00

PROPOZYCJE PROGRAMOWE GDK BRZOSTEK STYCZEŃ, 1991

Spotkania muzyczne dla dzieci i młodzieży szkolnej
- soboty od godz. 10.00 - 13.00

Choinka dla dzieci przedszkolnych - program artystyczny.

Dzień Seniora - spotkanie dla babci i dziadków - 26.01.91r.
godz. 16.00

Klub Caffe GOK zaprasza - środa, czwartek, piątek, sobota,
niedziela od godz. 16.00 do godz. 20.00

Kino Video w sali klubowej GOK
- wtorki od godz. 18.00 - 21.00

Język angielski
- piątki godz. 13.30 - 16.30

Ognisko muzyczne GDK
- środy godz. 16.00 - 19.00

Turniej szachowy o Puchar Wójta Gminy Brzostek 20.01.91 r.
godz. 10.00

Zajęcia chóru
- piątki godz. 18.00 - 20.00

DYREKTOR GOK
Leopold WÓJCIK

CZY ZNASZ PRZESZŁOŚĆ BRZOSTKU?

